

Adam Michałek

Drodzy Czytelnicy

Nurt SVD 45/2 (130), 7

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Drodzy Czytelnicy,

z wielką satysfakcją przekazuję do Waszych rąk 130. tom „Nurtu SVD”, który zawiera materiały konferencji naukowej nt.: *Rytuał: od etologii do teologii* – zorganizowanej w ramach XI Dni Interdyscyplinarnych Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, w dniach 25-26 października 2010 roku.

Etologia i Teologia – prowokująca kombinacja epistemologiczna, czy szczególnie przykład poszukiwań interdyscyplinarnych? Jaka relacja może zaistnieć pomiędzy dyskursem teologicznym i badaniem zachowania się zwierząt? Te dwie na wskroś różne dziedziny poznania łączy „zachowanie rytualne”. Utożsamiany często z liturgicznym wyrażaniem przekonań religijnych, *rytuał* jest w rzeczywistości tworem szeroko rozumianej kultury; „praktyka rytualna następuje po fakcie *ukulturowienia* natury i wynika ze zdolności człowieka do rytualizacji i do symbolizacji” (J.J. Pawlik). Charakterystyka ta rodzi problem intencjonalności, która wyznacza granicę między światem ludzi i zwierząt – czy zdolność i potrzeba rytualizowania tkwi zarówno w naturze ludzi, jak i zwierząt? Ceremonie (popisy, pozy, rytuały) w świecie zwierząt wynikają z zachowania „racjomorficznego”, tzn. analogicznego do procedur logicznych pod względem formalnym, ale nie są intencjonalne. Aczkolwiek „zarówno zwierzęce, jak i ludzkie działania rytualne bardzo zbliżone są do teatru” (R. Schechner) – głęboki sens rytuału można odkryć jedynie w przestrzeni wiary (wierzeń religijnych) lub opcji światopoglądowej.

Zrytualizowane zachowanie, będące szczególną formą komunikacji niewerbalnej, stanowi bardzo rozległy przedmiot badań. Spektrum podjętej tematyki jest tak szerokie, że nasuwa się pytanie o metodologiczne granice inwigilowanego zjawiska. Publikując na łamach „Nurtu” pokłosie olsztyńskiej konferencji naukowej – czternaście referatów prezentowanych przez zespół szesnastu badaczy – świadomi jesteśmy ryzyka i szansy interdyscyplinarności. Niewątpliwie, jednym z wyzwania dla dzisiejszej teologii jest większe otwarcie się na inne dziedziny wiedzy. Biorąc stronę tej aspiracji mamy nadzieję, że niniejsza próba połączenia wiary i wiedzy w interdyscyplinarnej debacie spełni pewne ambicje naszych Czytelników.

Adam Michatek SVD